Cena numeru 10 fen.

№ 100 SOSNOWIEC. — środa 2 maja 1917 roku. Rok VIII.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298,

Adres dla listów i depesz: „Iskra“, Sosnowiec.

ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie m. 22.50 — półrocznie m. 11.25—kwartalnie m. 5.65—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową 1 m. [illegible]0 f. miesięcznie. Cena numeru pojedyńczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

DZIENNIK POLITYCZNY. SPOŁECZNY i LITERACKI

Wyodrębnienie Galicji.

Wypadki polityczne, rozgrywające się od dłuższego czasu w monarchji habsburskiej, wysunęły na plan pierwszy sprawę galicyjską, Zmarły monarcha austrjacki, Franciszek Józef, ogłosił 4 listopada 1916 r. akt, mocą którego Galicja miała być wyodrębnioną; miała otrzymać własny aparat państwowy i do państwa austrjackiego, jako oddzielna jednostka miała wchodzić.

Akt ten był różnie przez naszych polityków oceniany; a chociaż nie zaspakajał on aspiracji polskiego społeczeństwa w Galicji i w opinji publicznej Królestwa wywołał rozbieżne sądy, to przecież przez ów akt rozwiązanie sprawy polskiej nabrało innego znaczenia. Sprawa polska stała się bardziej jasną i w znacznym stopniu wpłynęło to na szybsze zrealizowanie naszych zagadnień politycznych.

Zburzenie kordonów granicznych między Królestwem a Galicją przyczyniło się w znacznej mierze do wzmożenia poczucia całości narodowej, tymbardziej, że na Galicję oddawna spoglądano jako na źródło całego ruchu umysłowego w Polsce. Galicja była szkołą naszego życia politycznego. Królestwo wychowało wielu naszych bohaterów, za to Galicja może się poszczycić wychowaniem zdolnych polityków, czego Królestwo dotąd o sobie powiedzieć nie może.

W teraźniejszej wojnie Galicja również odegrała wybitną rolę w całości sprawy polskiej, podejmując odrazu inicjatywę w swoje ręce jasno i wyraźnie, podczas gdy Królestwo gubiło się w swojej myśli politycznej, nie mogąc skonsolidować się w jednym wyraźnym kierunku. Wszystko to rokuje Galicji świetną przyszłość, a w każdym razie jest gwarancją, że podoła ona swoim zadaniom zupełnie samodzielnie.

Zdawałoby się, że ostatnia wola zmarłego monarchy, znajzie rychłe urzeczywistnienie aliści przyszło przesilenie polityczne w Austrji w tym właśnie czasie, kiedy polityczne sfery galicyjskie domagały sie zrealizowania aktu wyodrębnienia Galicji. Niektóre stronnictwa niemieckie w Austrji, postawiły szereg żądań natury politycznej; między innemi zażądano wprowadzenia języka niemieckiego jako państwowego i odroczenia na czas nieokreślony samego wyodrębnienia przez skierowanie jej pod obrady parlamentu. Motywy podano bardzo proste. Rząd musi się zająć sprawami pokoju jako sprawami wysuwającemi się na plan pierwszy. W rezultacie przejście Koła Polskiego za wyjątkiem Abrachamowicza do opozycji przeciw rządowi.

Jak należy żądania stronnictw niemieckich traktować, nie trudno jest osądzić. Chodzi o nowe zakusy centralizmu, który co pewien czas, w odpowiednich momentach podnosi swoją głowę. W każdym wypadku wowołuje on reakcję ze strony poszczególnych narodów i zawsze zakusy te odbijają się o decentralizm, który stale przeciwstawia się austrjackiej racji stanu.

Nie potrzeba być wielkim politykiem aby osądzić, że postępowanie niemieckich stronnictw jest pozbawione głębszego rozumu politycznego, który dziś musi u wszystkich wywołać zdziwienie.

Vox.

Kardynał Polski.

„Ziemia“ lubelska pisze:

Z kół watykańskich donoszą, że kurja rzymska rozważa projekt zamianowania arcybiskupa warszawskiego ks. Aleksandra Kakowskiego kardynałem. Jak dotąd, usiłowania kilkakrotne Watykanu zamianowania dla Polski kardynała, łamały się o opór rządu rosyjskiego. Obecnie, gdy ta zapora usunięta została bezpowrotnie, kurja rzymska podejmuje na nowo projekt, jako w chwili obecnych wielkich przemian politycznych więcej niż kiedykolwiek będących na czasie.

Nowe oświadczenie koalcji?

Ponieważ z wybuchem rewolucji rosyjskiej i z przystąpieniem Ameryki do wojny, stosunki zupełnie się zmieniły, zmieniła także odpowiednio — jak pisze spławozdawca „Az Estu“ ze Sztokholmu — koalicja swe cele wojenne. Dlatego też wysłały rządy delegacje do Waszyngtonu i dlatego pojechał minister Thomas do Petersburga. Rządy koalicyjne mają zamiar wydać nowe oświadczenie w kwestji wojny i pokoju, które będzie w duchu Kiereńskiego i Wilsona, a zatem bezwarunkowo mniej wymagające niż ostatnie, dane w odpowiedzi na propozycję państw centalnych z grudnia. Od tego oświadczenia zależeć będzie, czy kwestja pokoju rzeczywiście da się sprowadzić na grunt realny.

„Perzeveranza“ dowiaduje się, że minimalny program koalicji domagać się będzie zneutralizowania Dardanel, zupełnego przywrócenia Belgji, Serbji, Polski i Rumunji z włączeniem polskich, serbskich i rumuńskich terytorjów Austro-Węgier i z przyłączeniem pewnych prowincji austrjackich do Włoch, ponadto zwrotu Alzacji i Lotaryngji.

II Tow. Wzajem. Kredytu w Sosnowcu.

Dnia 29 kwietnia o godzinie 4 popoł. w lokalu „Gospody Mieszczańskiej“ odbyło w drugim terminie ogólne zebranie członków II Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Sosnowcu. Zebranie zagaił b. dyrektor tego Tow., p. Al. Frydrych. Do prezydjum zaproszono: na przewodniczącego p. M. Sakowicza z Pogoni, na sekretarza p. B. Janickiego, poczem przystąpiono do obrad przy następującym porządku dziennym: 2) sprawozdanie Zarządu i Komisji rewizyjnej, 3) omówienie dalszego sposobu prowadzenia Towarzystwa, 4) sprawy budżetowe, 5) wybór zarządu, rady i komisji rewizyjnej, 6) wolne wnioski.

W punkcie II (sprawozdań zarządu i kom. rew.) referował p. Frydrych. Z referatu okazało się, że nie był on wcale opracowany, tak iż obecni członkowie ze sprawozdania niewiele zrozumieli. Członek komisji rewizyjnej, p. F. Siłuszek wyjaśnił, iż nie zagłębiając się zbytnio w szczegóły przy kontroli kasy znalazł wszystko w porządku. P. S. w dalszym ciągu objaśniał, iż pewna praca, pomimo zamknięcia Tow. w początkach wojny, istniała. Personel urzędniczy został oddawna zwolniony.

Przy rozpatrywaniu trzeciego punktu porządku dziennego przemawiali p.p.: Frydrych, Duchowski, Kowalski, Siłuszek i inni. Mówcy kładli nacisk na moralny obowiązek członków i dłużników Tow. do wnoszenia wpłat; proponują oni przeciw niechcącym płacić, a pozostającym w możności płacenia postępować ostro.

Występują również zaproszeni przedstawiciele Tow. poż.-oszcz. z okolicy, a między inn. p. Wieczorek, przedstawiciel Tow. oszcz. w Grodźcu, który wystąpił z interpelacją: ze sprawozdania p. Frydrycha, a także ze sprawozdania doręczonego uprzednio członkom o stanie i pracy kasy Tow., mając tylko patent na chłopa, wielu rzeczy zrozumieć nie mogę, proszę przeto aby do obrad Rady Wzaj. Kred. zarząd zapraszał po jednym przedstawicielu z poszczególnych kas, pozostających w związku finansowym z Tow. Wz. Kr. w Sosnowcu.

Myśl p. Wieczorka podtrzymuje p. Goebel, przedstawiciel kasy pogońskiej, który żąda aby przedstawicielom zainteresowanych tow. pożyczkowych przysługiwało prawo kontrolowanie portfelu i weksli. Przeciwko takiej kontroli opowiedziała się znakomita większość. Przyjęto wniosek kompromisowy p. Sakowicza — pozostawienie dyrektywy nowo-obranemu zarządowi, aby w przeciągu miesiąca wszedł w pertaktacje z zarządami Tow. poż.-oszcz., w celu umówienia i uregulowanie długów. Wniosek ten został przyjęty jednogłośnie.

P. Krzywański proponował, aby dla umożliwienia uruchomienie kasy sprzedać majątek — 195 prętów ziemi. Wniosek odrzucono. P. J. Łubiński, członek związku zawodowego proponował, aby zarząd Tow. zwrócił się do związków z propozycją lokowania gotówki zwiazków w kasie Tow.

O godzinie 9 min. 10 przystąpiono wreszcie do wyborów. P. Al. Frydrych oficjalnie oświadczył, że nie może pracować w Tow. z uszczupleniem swojej rodziny.

Wynik wyborów jest następujący:

do zarządu zostali wybrani: Duchowski (32 gł.), Janson (31 gł.), M. Sakowicz (18 gł.);

do rady zostali wybrani: Kowalski (32 gł.), Kucharski (29 gł.), Pająk (23 gł.), Banasik (22 gł.), Chrzanowski (21 gł.), Jarosiński (21 gł.), Marek (21 gł.), Czechowski (21 gł.), Kozłowski (19 gł.);

do komisji rewizyjnej zostali wybrani:

Siłuszek (17 gł.), Wojtaniec (14 gł.), Trepka (14 gł.), Wolf (7 gł.) i Rasztadzki (7 gł.).

Zebranie zakończyło się o godzinie 9 minut 45 wieczorem.

Kronika.

Z Sosnowca.

Z kolei. Niebawem ukaże się plan jazdy dla poszczególnych dyrekcji kolejowych, który z dniem 1 czerwca pocznie obowiązywać. Na ogół jak informują pisma niemieckie przywrócona będzie dawna liczba pociągów. Oprócz tego będzie kursować kilka nowych pociągów. Nowy plan jazdy zawiera także wykaz niektórych pociągów pospiesznych, przeznaczonych wyłącznie dla żołnierzy-urlopników (Urlauberschnellzüge) podczas gdy dotychczas publikowano je osobno.

Z zebrania czeladników piekarskich. Zapowiedziane na niedzielę 29 kwietnia roku b. na godzinę 1 i pół popołudniu w sali Związku żelaznego na Pogoni zebranie członków Związku czeladzi piekarskiej odbyło się w naznaczonym terminie.

Po dłuższych dyskusjach postanowiono trzymać się uchwalonego na zebraniu w dniu 16 kwietnia roku b. regulaminu i na wypełnienie takowego przez sosnowieckich cech majstrów piekarskich czekać do 6 maja rb.

Główne żądania, postawione w owym regulaminie opiewają: a) wynagrodzenie czeladzi po 3 grosze od bochenka chleba wagi do 4 funtów a wyżej po 4 grosze; b) wprowadzenie 8-io godzinnego dnia pracy przy dwóch zmianach i 10-cio godzinnego przy jednej zmianie; c) podwyżkę za prace pofajerantowe do 50 proc. w dnie powszednie i do 100 proc. w niedzielę i święta.

Wszystkie instytucje pozacechowe uznały w zupełności ten regulamin, wyjątek tylko pod tym względem stanowi sosnowiecki cech piekarzy.

Osobiste. Od poniedziałku bawi w naszem mieście naczelny lekarz 5 pułku piechoty wojsk Polskich dr. Sławoj Składkowski.

Wprowadzenie przekazów czekowych. Od 1 maja roku b. wolno będzie ludności cywilnej jenerał-gubernatorstwa warszawskiego posługiwać się przekazami czekowymi. Blankiety przekazów takich otrzymywać będzie można w urzędach pocztowych po 5 fenigów za 10 sztuk, a pojedyńcze sztuki bezpłatnie. Przekazy czekowe mogą być wypełniane tylko pismem maszynowem lub atramentem. Sumę przekazową wpłacać można będzie tylko w walucie niemieckiej. Opłaty za przesyłkę wynoszą: do 25 marek 5 fenigów i 10 fenigów od sum wyższych. Do Niemiec przesyłać można przekazy do 10,000 marek na pocztowe konta czekowe. Przekazy telegraficzne nie są dozwolone.

Zdawkowa moneta markowa. Zdawkowa moneta markowa wypuszczona będzie z Siemens Marlenowskiego żelaza. Z jednego kilograma żelaza wybitych będzie 250 dwudziesto-fenigówek. Monety te posiadać będą na jednej stronie orła polskiego z koroną, otoczonego pięciopromienistymi gwiazdami; z obu stron orła u dołu podana jest wartość monety. Na drugiej stronie pomieszczona będzie wartość monety w cyfrach arabskich „5", „10", „20" i napis „Królestwo Polskie"; pod cyframi napis „fenigów" i u dołu rok wypuszczenia monety. Wymiar monet tych wynosi w przekroju; 23 milimetry 20 fenigówki, 21 milim. 10 fenigówki i 18 milim. 5 fenigówki. Przedziurawione, uszkodzone i wytarte zbytnio w użyciu monety te niszczone będą w kasach instytucji publicznych bez zwrotu innych.

Z Komisji Żywnościowej. Zwracamy uwagę naszych czytelników na ogłoszenie Komisji żywnościowej R. M. O. umieszczone na 4 stronie w numerze dzisiejszym naszego pisma.

Teatr i Muzyka.

Kino Oaza. Od środy 2 maja demonstrowany będzie obraz p. t. „125 lat niewoli Polski".

Z Będzina.

Wybór delegata do Rady Narodowej. Zebranie w celu wybrania delegata do Rady Narodowej, odbyło się o godz. 10 rano w sali Klubu Obywatelskiego. Zebranie zagaił mąż zaufania Rady Narodowej w Warszawie p. prof. Kaczyński i zaproponował na przewodniczącego p. rejenta T. Stokowskiego, który poprosił na asesorów pp. Z. Salskiego i Fr. Zillingera i na sekretarza p. inż. M. Szpikowskiego.

Pierwszy poprosił o głos p. Kaczyński i szczegółowo wyjaśnił zebranym cele i zadania Rady Narodowej w Warszawie, jako instytucji opiniodawczej całego kraju, która popiera Radę Stanu w jej usiłowaniach. Po obznajmieniu zebranych z ustawą ordynacji wyborczej, wywiązała się mała dyskusja, w konkluzji której uchwalono, wybór delegata oraz jego zastępcę. Zarządzone w końcu wybory dały wynik następujący: na delegata Rady Narodowej w Warszawie wybrany został p. Stanisław Kaczyński, a na zastępcę p. Leonard Zaleski.

Ogólne zebranie Klubu Obywatelskiego odbyło się według zapowiedzi w drugiem terminie w sobotę d. 28 bm. Zebranie przewodniczył p. W. Wardzichowski przy asesorstwie pani Kaczyńskiej i p. Wolińskiego. Sekretarzował p. Kamocki.

Pierwszy zabrał głos wice-prezes Zarządu Klubu p. St. Kaczyński i zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności Klubu, który pracę swoją prowadził od d. 17 grudnia r. z. Ze sprawozdania widać, że Klub pracował w dwuch kierunkach tj. kulturalno-towarzyskim i politycznym. Z dotychczasowej pracy Klubu, można wywnioskować, że potrzeba takiej instytucji jest niezbędna. Klub może oddziaływać na opinję miasta przez urządzanie odczytów, pogadanek dyskusyjnych, utrzyma nie czytelni pism i. t. p., a następnie urządzanie dla młodzieży rozrywek, co wpłynie na rozwój w mieście życia towarzyskiego.

Kasowe sprawozdanie za czas od 1-go stycznia do 1-go kwietnia r. b. przeczytał skarbnik p. St. Rybicki. Bilans za trzechmiesięczny okres działalności kasowej zamknięty został sumą rub. 695.97.

Sprawozdania powyższe zebranie przyjęło do wiadomości i poleciło Komisji Rewizyjnej sprawdzić dowody kasowe, a następnie oddać kasę nowo wybranemu zarządowi.

W dalszym ciągu omawiana była sprawa dalszej działalności Klubu i w kilku przemówieniach członkowie domagali się urządzania więcej odczytów i pogadanek i t. p., na co winien zwrócić uwagę nowy Zarząd.

W końcu zebranie przystąpiło do wyboru Zarządu i wybrani zostali pp. M. Walewski, T. Stokowski, W. Wardzichowski, St. Wizbek, Z. Salski, St. Kaczyński, M. Kępiński i A. Burakiewicz. Na zastępców: panie Ciechowska, Kaczyńska i pan Woliński.

Na obchód 3-go maja ustalono następujący program: o godz. 9 i pół rano odprawione będzie nabożeństwo. Znaczki pamiątkowe będą sprzedawane na ulicach w dniu: 3 i 6 maja. Nalepki do okien, można nabywać w księgarniach.

Odbędzie się wieczór odczytowy, na którym będą przemawiać pp. Szenborn, Winkler i Bielecki. W wieczorze weźmie również udział chór p. Burakiewicza. Wejście za biletami od 30 fen. do 1 marki. Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Czerwińskiego. Dochód przeznaczony na cele oświatowe.

W niedzielę, 6 maja po nabożeństwie uroczystym za Niepodległą Polskę w południe ruszy pochód narodowy.

Z Warszawy.

Nowy komendant Legjonów. Na miejsce hr. Szeptyckiego komendantem Legjonów mianowany został pułkownik Zygmunt Zieliński, dotychczasowy dowódca 3-ej brygady Legjonów.

Z ziem polskich.

Nowe orędzie. J. E. biskup kujawsko-kaliski, ks. Stanisław Zdzitowiecki wydał do duchowieństwa i ludu wiernego swej djecezji orędzie „O miłości ojczyzny".

O usunięcie pomnika. Grupa mieszkańców Częstochowy zwróciła się w d. 20 b. m. do częstochowskiej rady miejskiej z wnioskiem natychmiastowego rozebrania i usunięcia z pod Jasnej Góry Pomnika cara Aleksandra II-go.

WOJNA ŚWIATOWA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Z głównej kwatery donoszą:

Zachodnia widownia wojny.

Po nieudaniu się wielkiego szturmu dn. 29 b. m. podjęli Anglicy wczoraj tylko pojedyńcze ataki przeciwko wsi Oppy na północ od drogi Doul-Arras. W czterokrotnym szturmie na gorąco bronioną miejscowość wyczerpały się ich siły. Wieś pozostała w naszem ręku.

Po obu brzegach Scarpy trwała dalej silna czynność artylerji. Wedle ostrożnego obliczania wynosiły straty Anglików w dniu 28

Zmiana waluty.

(feljeton).

Otrzymawszy resztę swojej pensji jaka mi pozostała w sumie 25 rb. po wybraniu zaliczek niezmiernie się ucieszyłem, że jeszcze mi tyle pozostało, za co będę mógł uskutecznić wiele sprawunków domowych.

Mój szef, jak przystało na dobrego patrjotę prowincjonalnego, wypłacił mi bonami, z czego ja oczywiście byłem dumny, że u tak wielkiego pracuję obywatela. To też otrzymawszy „gotówkę" ukłoniłem się swemu chlebodawcy i gwiżdżąc „O mój rozmarynie" wyszedłem na ulicę. Długo się namyślałem, co za owe 25 rb. kupić; czy skarpetki, które mi były bardzo potrzebne, (stare były bez dna) czy też automobil. Po krótkim namyśle zrzekłem się jednego i drugiego. Automobilu postanowiłem nie kupować z obawy, aby mi kół nie zarekwirowano, kupno zaś skarpetek postanowiłem uskutecznić z drugiej pensji.

W Będzinie miałem przyjaciela, który mi był winien 10 rubli, postanowiłem przeto go odwiedzić, by odebrać swoją należność. W kasie kolejowej jednak bonów nie przyjmują, musiałem przeto zmienić bony na marki. Policzono mi po 2 M. 10 pf. za rubla co wyniosło 52 M. 50 pf. Przy zmianie jednak straciłem kilka minut przez co spóźniłem się na pociąg. Nie było innej rady jak wynająć sobie dorożkę. Dorożkarz jednak z góry oświadczył, że innej gotówki nie przyjmie jak tylko oryginalne ruble rosyjskie.

Cóż miałem robić? Trzeba było marki zmienić na ruble. Policzono mi bardzo tanio, „po znajomości". Za markę liczono 40 kop. otrzymałem więc okrągłe 21 rubli.

Zaledwie skończyłem „operację" wymiany i pobiegłem do dorożkarza, który czekał na mnie obok dworca wiedeńskiego, dowiedziałem się, że w tej chwili weszło w życie rozporządzenie ażeby żadnych wypłat nie uskuteczniać rosyjską monetą. Obawiając się kary zmuszony byłem znowu zmienić ruble na marki. Policzono mi kurs urzędowy, gdyż jak się tłumaczył właściciel kantoru, musi się trzymać urzędowych rozporządzeń. Za rubla dostałem M. 2.16. Dostałem więc gotówkę 45 M. 36 pf.

Wściekły byłem, nie wiedząc co dalej robić.

Wskoczyłem jednak do dorożki i rzuciłem krótki rozkaz: prędzej!

Dorożkarz ani się myślał ruszać.

— Dlaczego się ociągasz? — spytałem.

— Jaką pan płaci monetą?

— Przecież moneta jest tylko jedna: marki.

— Inaczej nie pojadę jak za ruble.

— A rozporządzenie?

Dorożkarz machnął ręką i ani myślał wchodzić ze mną w dysputę.

Na czasie mi jednak zależało i obawiając się, że mogę swoich 10 rubli zupełnie nie odebrać, jeżeli sprawę zaśpię. Trzeba znów było marki zmienić na ruble. I znowu policzono mi 40 kop. za markę. Otrzymałem przeto za 45 M. 36 pf. wyraźnie 18 rubli 14 kop.

Uradowany pobiegłem przed dworzec ale dorożkarza już nie było wynajął go kto inny. Innego w pobliżu nie było.

Zmartwiony nie wiedziałem, co z sobą począć.

Na ulicy spotykam znajomego, który mi proponuje wyjazd odłożyć do następnego dnia. Mam jednak w kieszeni ruble, które muszę wymienić, gdyż rublami nic płacić nie wolno (chyba tym którzy innych pieniędzy nie przyjmują).

Przyjaciel mój jednak uspokoił mnie, że w cukierni kursują pieniądze we wszystkich walutach i poprosił mnie na kawę.

Kazałem podać dwie półczarne (policzywszy przedtem gotówkę, czy wystarczy) i zaczęliśmy rozmowę na temat drożyzny (w tych czasach o czym innem się nie mówi)

Mój przyjaciel zachwycał się nowemi **polskiemi markami**; po mnie zaś dreszcz przechodził że będą zmuszony jeszcze do zamiany swej gotówki.

Nie chcąc robić przyjacielowi przykrości płacenia, zawołałem na kelnera:

— Płacić!

Przyjaciel mój nie protestował.

I położyłem na stoliku 30 kop.

Kelner spojrzał na mnie i zawyrokował:

— Mało!

— Cóż to znowu podnieśliście ceny?

— Pół czarnej kosztuje 35 fenigów.

— A na rosyjskie?

— 35 fenigów.

— Kosztowała przecież 14 kop.

— Kosztowała, ale obecnie kosztuje 35 pfenigów.

— Ileż to wyniesie na wasze bony, czy rosyjskie.

— 16 kop.

Nic nie odrzekłszy — zapłaciłem.

W tym dniu jednak byłem zły i przeklinałem wszystkie kantory wymiany, jak również i poczciwego właściciela cukierni, za robienie interesu na zmianie waluty.

Jeremi.

b. m. przeszło 6000 poległych. Zagarnęliśmy dalej przeszło 1000 jeńców i 40 karabinów maszynowych, prócz tego zniszczyliśmy 10 opancerzonych automobilów.

Francuskie wypady wy wiadowcze koło Berry au Bac, Aubrimont i na pół noc od Reims odparliśmy. Walka ogniowa wzmogła się począwszy od południa w odcinku od Soissons do Snippes i osiągnęła wieczorem największą zawzię tość. Trwała ona dalej ca łą noc i wzrosła o świecie do największego napięcia.

Dnia 28 bm. zestrzeliliśmy II, dnia 29 bm. 23 aeroplanów nieprzyjacielskich prócz tego 3 balony na uwięzi. Rotmistrz baron Richthofen zestrzelił wczoraj 48'go do 52.go przeciwnika, podpor. Wolf 22 go do 26.

Na froncie wschodnim i macedońskim żadnych szczególniejszych wydarzeń.

Propaganda pokojowa we Francji.

Wśród deputowanych.

HAMBURG. „Hamburger Fremdenblatt" donosi: Socjalistyczna mniejszość do dnia 22 kwietnia pod interpelację do Ribota w sprawie stosunku Francji do ruchu pokojowego zebrała 115 podpisów posłów.

Wśród robotników.

BERNO. Dzienniki szwajcarskie donoszą: Robotnicy amunicyjni w Paryżu zwołują niemal codziennie zgromadzenia, na których mówcy wypowiadają się za zawarciem rychłego pokoju. Na ulicach rozrzucane są pisma i broszury w tym samym duchu podpisane. Syndykaliści w dniu 1-ym maja postanowili ogłosić powszechny strejk we wszystkich miastach przemysłowych.

Powszechna służba wojskowa w Ameryce.

AMSTERDAM. Biuro Reutera donosi się z Waszyngtonu: Senat i Izba reprezentantów przyjęły projekt prawa o powszechnej służbie wojskowej. Projekt prawa o poborze w Izbie reprezentantów przyjęto 397 głosami przeciw 24, w senacie 81 przeciw 8. Senat przyjął dalej 56-ciu głosami przeciw 31 wniosek, upoważniający Roosevelta do stworzenia 4 dywizji piechoty dla służby we Francji.

Samorząd Irlandji.

HAGA. Waszyngtoński korespondent „Timesa" pisze: „Obecnie nadszedł psychologiczny moment rozwiązania kwestji irlandzkiej; dwa powody wstrzymywały Amerykę od czynnego udziału w wojnie: autokratyzm rosyjski i sprawa irlandzka. Pierwszy powód został usunięty drugi — czekał na swe rozwiązanie".

Oficerowie żydzi w wojsku rosyjskim.

FRANKFURT. Pisma petersburskie donoszą, iż w miesiącu czerwcu 2600 żydów otrzyma szarże oficerskie.

Separatyzm ukraiński budzi obawę.

BERLIN. Dzisiejsze pisma poranne dowiadują się z Wiednia, że separastyczny ruch ukraiński przybrał takie rozmiary, iż budzi w Petersburgu poważne zaniepokojenie. Obradujący w Kijowie konwent narodowy ukraiński wybrał wydział, który ogłosił się jako rząd tymczasowy ukraiński. W konwencie narodowym uczestniczą delegaci 33 organizacji politycznych z gubernji po obu stronach Dniepru oraz okręgu Czarnomorskiego. Opracowano zarys ustroju politycznego autonomicznej Ukrainy i wybrano kanclerza państwa. Na czele konwentu stoi profesor uniwersytetu lwowskiego Hruszewski. Na 1 maja st. st. będzie zwołano do Kijowa konstytuanta, która ma zatwierdzić uchwałę konwentu narodowego co do ogłoszenia Ukrainy jako wolnej republiki. Tymczasowy rząd rosyjski porozumiewał się z wydziałem konwentu narodowego i próbował wyperswadować oderwanie się Ukrainy od całości rosyjskiej, a to wobec niebezpieczeństwa „niemieckiego", gdyż w ten sposób wolność rosyjska może być zakwestjonowana. Wydział oświadczył w odpowiedzi, że wolna Rosja może istnieć tylko jako republika federacyjna. Rokowania rządu prowizorycznego z Ukrainą nie dały wyniku, przeciwnie stosunki tak się zaostrzyły, że przewrót gwałtowny jest nie do uniknięcia.

Socjaliści rosyjscy nie będą konferowali.

BERLIN. „Voss. Ztng." dowiaduje się ze Sztokholmu, że rosyjscy socjalni demokraci nie będą uczestniczyli w projektowanej konferencji pokojowej, jaka ma odbyć się w połowie maja w Sztokholmie. Wprawdzie przywódca socjalistów szwedzkich Branting, bawiąc w Petersburg doszedł do wniosku, że rosyjscy delegaci socjalistyczni przybędą do Sztokholmu, obecnie jednak wszystkie trzy grupy socjalistyczne rosyjskie, jak się zdaje, dochodzą do zgodnego wniosku, że należy im trzymać się zdaleka od konferencji sztokholmskiej.

Rosja prowadzić będzie wojnę obronną.

AMSTERDAM. Z Londynu donoszą, że według informacji otrzymanych przez „Daily Telegraph", rosyjski minister wojny Gruczkow, oświadczył korespondentowi pism angielskich, że Rosja obecnie wytęży wszystkie siły swoje w wojnie obronnej, nie zamierza jednak w bliższej przyszłości podejmować kroków zaczepnych.

Kronsztandt w ręku band rewolucyjnych.

SZTOKHOLM. Z Petersburga donoszą, że Kronsztadt wciąż jeszcze znajduje się w rękach band rewolucyjnych, które, poparte przez kilkuset złoczyńców wypuszczonych z więzień w dniach rewolucji, uzbrojone w karabiny i mające do rozporządzenia karabiny maszynowe, opanowały miasto. Na prośbę admirała Maksymowa, Kierenskij w najbliższych dniach ma udać się do Kronsztadtu i próbować przywrócenia porządku.

Lenin agituje za pokojem.

BERNO. „Petit Parisien" donosi z Petersburga. Wszystkie partje prowadzą ogromną agitację, by pozyskać armję dla swych celów partyjnych. Komitet Wyborczy usiłuje zachować w wojsku dyscyplinę, natomiast Komitet Robotniczo-Wojskowy stara się przeprowadzić reorganizację armji na podstawach demokratyzacji (?) Armja coraz bardziej skłania się ku celom propagowanym przez Komitet Robotniczo-Wojskowy.

Szczególnie żywą działalność rozwinął w armji Lenin wraz ze swą grupą. Lenin agituje na rzecz rychłego zawarcia pokoju i zaprowadzenia komunizmu w Rosji.

Stanowisko armji i jej dążenia wyjaśni ostatecznie kongres w Petersburgu, który się ma odbyć w dniu 8 maja.

Guczkow i Plechanow zachorowali.

RZYM. „Agencja Stefani" donosi z Petersburga: Minister wojny Guczkow, zachorował.

BERNO. „Petit Parisien" donosi: Plechanow zachorował.

Rządy reakcji w Besarabji.

SZTOKHOLM. W Petersburgu, jak donoszą „Russk. Wiedom." otrzymano wiadomości z rozmaitych stron Besarabji, iż tam utrzymuje się jeszcze rząd dawniejszy. Z gub. Besarabskiej rozchodzi się propaganda reakcyjna po gubernjach sąsiednich. Rząd Tymczasowy postanowił poczynić kroki energiczne celem położenia kresu temu stanowi rzeczy.

Różne wieści.

Zniesienie ustaw wyjątkowych. Urzędowy „Reichsgesetzblatt" w numerze 78 a „Reichsanzeiger" w numerze 94 ogłaszają co następuje:

My Wilhelm, z Bożej Łaski cesarz niemiecki, król pruski, itd. rozporządzamy w imieniu rzeszy, za zgodą rady związkowej i parlamentu rzeszy, co następuje:

Do pp. Właścicieli Nieruchomość m. SOSNOWCA.

Po długich staraniach podjętych w celu nabycia od władz okupacyjnych zaległych podatków skarbowych 10 proc. za lata 1913, 1914 i 1915 sprawa obecnie znajduje się w takim stanie, że możemy nabyć takowe za 20 proc. wysokości podatków powyższych zgadzając się jednocześnie na złożenie odpowiedniej kaucji, zapewniającej terminowe wpłacenie należności. Kaucję powyższą w sumie 53000 rubli musimy na żądanie władz złożyć w ciągu trzech dni to j. do dnia 3 maja r. b.

Nie rozporządzając taką sumą Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca zwraca się do wszystkich pp. właścicieli nieruchomości w szczególności zaś do zamożniejszych o wpłacenie w miarę możności pewnej sumy na kaucję powyższą, jeżeli bowiem nie złożymy jej w terminie oznaczonym całe nasze starania spełzną na niczem i podatki zaległe będą ściągane przez władze w pełnej wysokości.

W nadziei, że W.W. Panowie Właściciele we własnym interesie przyczynią się do naszej propozycji, uprzejmie prosimy o wpłacenie sum odpowiednich do kasy 1 Tow. Poż. Oszcz. (ul. Małachowskiego № 11) w godz. biurowych za odpowiedniem pokwitowaniem.

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca

Uprasza wszystkich pp. Właścicieli Nieruchomości, którzy wpłacili podczas wojny w kasie powiatowej 10 proc. podatek skarbowy za lata 1913, 1914 i 1915 aby we własnym swoim interesie zgłosili się do biura Stowarzyszenia, przy ulicy St. Sosnowieckiej № 10 w godzinach od 3 do 7 wieczorem i przedstawili odnośne kwity.

Kwity powyższe potrzebne są do kupna przez Stowarzyszenie od władz okupacyjnych zaległych podatków z wymienionych wyżej lat.

Nieprzedstawienie do dnia 3 Maja wspomnianego kwitu narazić może na powtórne płacenie.

§§ 12. 14 pod rr. 1 i 6, § rr. 3z ustawy o stowarzyszeniach rosy s.e.

Dan w Wielkiej Kwaterze, dn. 19 kwietnia.

Wilhelm.
Dr. Helfferich.

Wielka niespodzianka. „Politiken“ przynosi następującą sensacyjna wiadomość:

W kołach angielskich w Kopenhadze, krążą wieści, według których król angielski Jerzy V. miał oświadczyć, że zrzeknie się tronu, by w ten sposób mogła połączyć się Anglja z Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej i utworzyć olbrzymią, federatywną republikę rasy anglo-saskiej.

To ma być ową wielką niespodzianką o której napomknął Lloyd George w swej ostatniej mowie, gdy powiedział, że wkrótce zajdą nadzwyczajnie ważne wypadki.

„Strefa osiadłości“. Rząd rewolucyjny w Rosji postanowił znieść słynną „strefę osiadłości żydowskiej“ oraz cofnąć ograniczenia cywilne i polityczne żydów.

„Strefa osiadłości, która ściskała dotąd żydów żelazną obręczą, ostatecznie pęknie. Określenie jej mieściło się w art. 11 ustawy rosyjskiej paszportowej w brzmieniu następującym:

„Żydom dozwala się stały pobyt w odrębie gubernji: besarabskiej, wileńskiej, witebskiej, wołyńskiej, grodzińskiej mińskiej, mohylowskiej, podolskiej, połtawskiej, taurydzkiej, chersońskiej, jak również w gubernji kijowskiej z wyjątkiem miasta gubernjalnego Kijowa“.

Pozatem cała Rosja była dla żydów zamknięta.

Żeby uzyskać prawo wyjazdu do Rosji poza „strefę osiadłości“, potrzebne było specjalne zezwolenie władz. W samej strefie osiadłości żydom jednak wolno było mieszkać w miastach i w miasteczkach, a na wsi pobyt stały im był zakazany.

Ilu polaków ewakuowano do Rosji. Ogółem zarejestrowano w Cesarstwie do końca ub. roku 748,321 wysiedleńców polskich, z których 316,207 pobiera zasiłki. Zważywszy, że rejestracja ta nie jest dokładna, a przytem nie obejmuje miast Petersburga i Moskwy, wreszcie biorąc pod uwagę dosyć poważną liczbę wysiedleńców, których do dnia 1 stycznia b. r. nie zdołano zapisać (w ciągu 2 pierwszych miesięcy b. r. stwierdzono już, że cyfrę dotychczasową powiększyć należy o 10—15 procent) winniśmy przyjąć liczbę około półtora miljona, jako najbliższą rzeczywistości.

Komisja żywnościowa R. M. O. w Sosnowcu.

podaje do wiadomości publicznej że dla wygody publiczności otworzyła jeszcze 2 jatki tak, że obecnie czynnych jest w mieście

14 jatek:

1) ul. Modrzejowska bazar
2) „ Sielecka № 16
3) „ Kalusińska № 4
4) „ St. Sosnowiec № 68
5) „ Modrzejowska bazar
6) „ Orla № 22
7) „ Katarzyńska № 7
8) „ St. Sosnowiec № 140
9) „ Renardowska № 45
10) „ Kołłątaja № 10
11) „ Ciepła bazar Ruska
12) „ Jasna № 23
13) „ Kordon w Milowicach
14) „ Sklep w Modrzejowie

***Komisja Żywnościowa R. M. O.* w Sosnowcu**

podaje do wiadomości że w ciągu miesiąca Maja r. b. towary ograniczone wydawane będą w następujących ilościach:

cukier 1 funt na osobę miesięcznie na kupon № 1 karty legitymacyjnej,
kasze jęczmienna, perłowa i tatarczana razem 3/4 funta na 2 tygodnie na osobę na kupon № 2.
proszek mydlany 1/4 funta miesięcznie na osobę na kupon № 3
ziemniaki 2 funty tygodniowo na osobę na kupon № 4.
mięso 1/4 funta tygodniowo na osobę na kupon № 5.
wędliny 1/4 funta miesięcznie na osobę na kupon № 6.

Zalegalizowany przez władzę
ZWIĄZEK
Kupców samodzielnych
m. Sosnowca,
podaje do wiadomości, że kancelarja tymczasowa tego Związku znajduje się
przy ulicy 3 Maja № 20
wejście to samo, co do Banku Handlowego Wilhelm Landau). Zapisy przyjmowane są każdodziennie, prócz niedziel i świąt w godz. od 4 i pół do 6 pp.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca Ryszard Monsiorski.
Drukarnia Ryszarda Monsiorskiego.
pozwoleniem cenzury niemieckiej m. Sosnowca.